Warszawa, 27.07.2025 r.

**Kto według Polek i Polaków powinien mieć znaczący wpływ na kształtowanie rzeczywistości – doświadczeni seniorzy czy młodzi o świeżym spojrzeniu?**

**Najmłodszy członek nowego rządu ma 32 lata, a najstarszy 68. Wobec tego warto zadać pytanie, kto według Polek i Polaków powinien mieć znaczący wpływ na kształtowanie rzeczywistości – doświadczeni seniorzy czy młode pokolenia wnoszące świeże spojrzenie? Dane z raportu Human Answer Institute pokazują, że społeczeństwo jest podzielone, a odpowiedzi różnią się w zależności od wieku respondentów. W tle widoczne jest również rosnące napięcie pokoleniowe, z którego wybrzmiewa pytanie, czy da się pogodzić doświadczenie z nowoczesnością.**

**Podział między młodością a doświadczeniem**

Z najnowszego raportu opracowanego przez Human Answer Institute we współpracy Zymetrią wynika, że opinie Polaków dotyczące tego, kto powinien mieć znaczący wpływ na kształtowanie rzeczywistości, nie zmieniły się znacząco od ubiegłorocznej edycji. Dziś nieco więcej osób stawia na młodych. Wzrósł natomiast znacząco odsetek osób uważających, że istotne znaczenie w tym kontekście ma doświadczenie, które stoi za starszymi osobami.

**Równość czy własne interesy?**

Aż 87% Polaków uważa, że młodzi powinni mieć znaczący wpływ na kształtowanie rzeczywistości, a 80% deklaruje, że podobną rolę powinni odgrywać ludzie po 60. roku życia. Widać jednak wyraźnie konflikt pokoleń – młodsi i starsi popierają przede wszystkim swoich. Wśród osób, które stawiały na osoby po 60. roku życia, z uwagi na ich doświadczenie (24%), wyraźną nadreprezentację stanowili przedstawiciele pokolenia Baby Boomers. Natomiast wśród zwolenników tezy mówiącej, że młodsi unowocześniają kraj (21%), dostrzegalna jest nadreprezentacja osób z pokolenia Z.

*Choć z naszych badań wynika, że nie jesteśmy społeczeństwem ageistycznym, wyraźnie dostrzegamy, że pokolenia grupują się wokół własnych unikalności. Młodzi częściej wspierają młodych, starsi – starszych. W tle mamy dwie różne logiki: młodość i idącą za nią większą otwartość na zmiany kontra dojrzałość stawiającą na stabilność. Kluczowe jest jednak to, aby ta stała się źródłem korzyści. W miejscach pracy potrzebujemy przestrzeni do rozmowy i systemów decyzyjnych, które pozwalają obu tym perspektywom się uzupełniać, a nie zwalczać. Wydaje się, że nasz nowy rząd dobrze wykorzystuje ten model. Najmłodszy jest minister energii, od którego oczekuje się otwartości na zmiany, a najstarszy jest premier, który powinien posiadać bogate doświadczenie* – komentuje **Anna Gołębicka, współzałożycielka Human Answer Institute**.

Jak dodaje **Jan Ołdakowski, współzałożyciel Human Answer Institute, w podcaście „Pytania o Świat”**, *napięcie między pokoleniami zawsze istniało, ale dziś przyjmuje ono nową formę. Pokolenie Z jeszcze do niedawna wierzyło w model pełnej niezależności, w przekonanie, że poradzą sobie same, bez wsparcia starszych. Jednak świat Alf jest inny. To pokolenie, które dorasta w kryzysach i w złożonej rzeczywistości, dlatego bardziej niż „Zetki” docenia doświadczenie starszych. Seniorzy z kolei wreszcie mają szansę być słuchani. Mogą nie tylko udzielać rad, ale także dzielić się wiedzą i realnie wspierać młodszych w radzeniu sobie z ich wyzwaniami*.

**Wreszcie ktoś nas słucha. Jak pogodzić różne światy?**

Choć dane pokazują grupowanie się młodych i starszych wokół własnych interesów, eksperci podkreślają, że rozwiązaniem nie jest pogłębianie podziałów, ale tworzenie przestrzeni do dialogu. Wspólne projekty, inicjatywy lokalne czy rodzinne rytuały mogą stać się sposobem na to, aby różne pokolenia spotkały się w punkcie, w którym obie strony czują się komfortowo.

*Trzeba szukać takich sytuacji, w których osoby mogą się spotkać w momencie, żeby obie strony czuły się komfortowo. Od zawsze szukaliśmy rytuałów, które pozwalają oswoić świat – to może być klucz do dialogu międzypokoleniowego* – **podkreśla Maria Perschke, Market Insights Manager w Y&Lovers, w ramach podcastu „Pytania o Świat”.**

Z raportu Human Answer Institute wyłania się obraz społeczeństwa, które, choć różni się w ocenie roli młodych i starszych, wciąż poszukuje wspólnej przestrzeni do działania. Przyszłość nie należy wyłącznie do jednego pokolenia. Wyzwanie polega na tym, by różne perspektywy stały się źródłem współpracy, a nie konfliktu – bo tylko wtedy możliwe będzie budowanie bardziej spójnej i odpornej wspólnoty.